

Święto Narodzenia Przenajświętszej Marii Panny w Krynkach s.9



ZŁOTY JUBILEUSZ

ks. mitrata

Włodzimierza Misiejuka s.10

Łap zdrowie z Łapiczankami! s.5

Sesja Rady Powiatu z nową Skarbnik s.12

Otwarcie Szlaku Dywizji Górskiej
gen. bryg. Andrzeja Galicy s.6-7



Odśłonięcie pomnika ofiar Obławy Augustowskiej s.8

O Bitwie Niemeńskiej na Wschodniej Sokólszczyźnie – powstaje książka w 100. rocznicę wydarzeń

Miłośnicy lokalnej historii, a w szczególności zainteresowani wydarzeniami sprzed stu lat z pewnością zainteresują się książką, która jest w przygotowaniu na okoliczność 100. rocznicy Bitwy Niemeńskiej 1920 r. Powiat Sokółski reprezentowany przez Starostę Sokólskiego Piotra Rećko i Wicestarostę Jerzego Białomyzego zawarł umowę z autorem Leszkiem Jasielczukiem na wydanie książki pt. „Skąpani w ogniu walk. Obrona przed najeżdźcą. Bitwa Niemeńska na Wschodniej Sokólszczyźnie. Lipiec - wrzesień 1920 r.”

„Z naszego punktu widzenia jest to bardzo istotny element pamięci historycznej, którą powinniśmy przekazywać dalszym pokoleniom” – mówił Starosta Sokółski w trakcie podpisania umowy.

Autor Leszek Jasielczuk mówił z kolei o procesie powstania swojego dzieła.

„Utrwaliłem ostatki pamięci z tamtych czasów, jeszcze miałem kontakt z ludźmi, którzy to pamiętali. Gdy to nagrywałem w latach 90., to nie wiedziałem jeszcze, że to opiszę. [...] Chciałem, żeby to było uwiecznione, bo Podhalańcy na to zasługują.”

Autor zwrócił szczególną uwagę na zbieżność daty – a mianowicie wydarzeń sprzed

stu lat z podpisaniem umowy, czyli 23 września.

„Sto lat temu Podhalańcy-cy walczyli na tych ziemiach, szykowali się o tej porze na ważną rozprawę. Do godziny 9.00 wyzwalali już Nomiki, Klimówka była wyzwolona, Szymaki, Zaścipce... O Kuźnicę walczono do 24 września”.

„Bardzo doceniam to, że miałem okazję zapoznać się z pana dziełem. Zajmując się codziennością sporo rzeczy nam umyka, nie ma się determinacji by sięgnąć do jakichś źródeł i przez to jest się uboższym o te wszystkie informacje, a dzięki panu to zostało przybliżone. Ma pan bardzo niezwykłą rolę” – mówił starosta sokółski.

Zapytany o zainteresowania konkretnie Bitwą Niemeńską Leszek Jasielczuk odpowiedział:

„To jest związane z przygotowywaną przeze mnie monografią parafii kuźnickiej. Jednym z rozdziałów był okres 1915- 1918 i 1920. W tym czasie Kuźnica i okolice były często palone przez Niemców, później przez Rosjan. Odradzała się wtedy Polska. Przyszła mi myśl, żeby może na 100. rocznicę coś takiego stworzyć, i tak powoli z 70 stron wyszło 150.”

Z niecierpliwością czekamy na wydanie tego dzieła.

PB



Pierwsze warsztaty w ramach projektu „Śpiewajmy Razem” za nami. Było nie tylko miło i sympatycznie ale też profesjonalnie z dużą dawką informacji i ćwiczeń, jak dobrze



„ODDAM SOKÓŁKĘ ŻWIROWNIOM”

Burmistrz Sokółki Ewa Kulikowska zarządzeniami z 18.09.2020 r. przeznaczyła na sprzedaż 8 nieruchomości stanowiących własność Gminy Sokółka. I nic nie byłoby w tym dziwnego, gdyby nie fakt, że tymi nieruchomościami są drogi dojazdowe do pól na terenie Gminy. Ta decyzja burmistrz spowoduje znaczny rozrost zwirowni, a tym samym większą uciążliwość dla mieszkańców pobliskich wsi. **Chodzi tu konkretnie o Drahle i Starą Kamionkę.** Do tej pory wymienione poniżej drogi dojazdowe do pól skutecznie blokowały możliwość zwiększania terenów



Jesienne Igraszki z Biblioteką

2 października o godz. 15.00 Biblioteka Publiczna w Sokółce zaprasza serdecznie dzieci w wieku 5-10 lat na Jesienne Igraszki z Biblioteką... czyli „Epickie” warsztaty arty-

„Śpiewajmy Razem”

śpiewać. Michał Gieniusz, który poprowadził zajęcia to na-

prawdę wspaniały nauczyciel. Dziękujemy.

KGW Kamioneczki

Ta decyzja spowoduje znaczny rozrost zwirowni, a tym samym większą uciążliwość dla mieszkańców wsi.



wydobycia żwiru. Natomiast po sprzedaży tych nieruchomości „zwirowcy” będą mieli nieograniczone możliwości dalszej dewastacji pięknych terenów Sokólszczyzny. Pani burmistrz Kulikowska starając się o stanowisko burmistrza Sokółki szła z hasłami „o zrobieniu porządku ze zwirowniami”, ale te decyzje o sprzedaży dróg to swoista zmiana frontu i łaskawe podejście do wniosków zwirowni, które tylko czekają na odblokowanie ich ogromnych możliwości.



Jesienne Igraszki z Biblioteką

styczno-sportowe, na których nie zabraknie niesamowitych literackich zabaw, energicznych grzybków, kasztaniaków i całej jesiennej ekipy.

Wszelkie informacje na naszej stronie na Facebooku oraz w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży. Ilość miejsc ograniczona!

źródło: Biblioteka Publiczna w Sokółce

seria: Dawna Sokólszczyzna

Samogród gm. Szudziałowo

Wizytacja z 1737 roku tak opisywała cerkiew:

Po wielbnym ojcu Michale Popławskim, który przeniósł się do Łaszy, wielbny ojciec Kazimierz Snarski jest prezbiterem cerkwi sahohradzkiej pod tytułem Wniebowzięcia NMP będącej. Prezentę ma od jmp. Antoniego Micuty, podstolego i podstarościego grodzieńskiego i Andrzeja Ihnatowicza daną dnia 20 kwietnia 1733 roku. Inwestyturę ma od ks. Jerzego Bułhaka, biskupa pińskiego dnia 6 stycznia 1734 roku. Fundacja tej cerkwi jmpp. Mościckich i Wiszczyńskich. Teraz kołatorem jest jmp. Karol Wiszczyński, podczaszy rzeczycki.

Cerkiew drewniana gon-tami pokryta kosztem jmp. Ihnatowicza. Taż sama cerkiew z podwórza tarciami należyście obita i opatrzona. Dach na cerkwi jeszcze niedokończony, na



środku zaś kopuła wyprowadzona na pokrycia nowego potrzebująca z krzyżem wielkim żelaznym. Facjata przy tej cerkwi z dwiema wieżyczkami i kopułkami wyprowadzonymi. Cmentarz koło cerkwi nieoparkaniony tylko chrustem prostym z jednej strony ogrodzony. Przy cerkwi babiniec mały bez pomostu (...) nad babinicem dzwon wiszący mały. Wchodząc do cerkwi drzwi dwoste na zawiasach żelaznych z zaszczepką bez zamku. W cerkwi

pomostu nie ma, chór jeszcze nie dokończony. Stół trochę nadpso-wana. Okien większych w ołów oprawnych 4. Okien mniejszych okrągłych w ołów oprawnych 2. Deisusu nie ma.

Ołtarz wielki stolarskiej i snycerskiej roboty nie porządnie stawiony, ale tylko z starych sztuk składany z obrazami w górze niektórymi starymi. Na tym ołtarzu cyborium stolarskiej roboty z drzewczkami bez zawiasek i bez zamku, gdzie konserwuje się Najświętszy Sa-

krament w puszcze cynowej nakrywką cynową z kapką gazową czarną. Pod cyborium obraz Najjaśniejszej Panny na płótnie malowany w ramach rzniętych niemalowanych. Na tym obrazie koron srebrnych dwie, zaslona kitajkowa, (...) krucyfiks drewniany z korpusem rzniętym. Lichtarzów para.

Gruntu cerkiewnego morgów 30 na rzeczką Sokółką, sianożęci morgów 18. W drugim miejscu w Woronowiczach morgów 2. Item na Kobylnozie morgów 3.

Plebania izba biała z komorą, sieni i piekarnia. Gumno i chlewy drewniane. Świronek drewniany. Parafia ta jest wieś Słoja chat 20, Słójka chat 10, Knyszewicze chat 30, Wierzchlesie chat 22, Kamionka chat 60,

Babiczze chata 1, Pawelki chat 5, Suchynicze Małe i Wielkie chat 25, Pisarzowce chat 3. Item należą do parafii samohrudzkiej wioski Pucilki, Malawicze, Poniatowicze, Horczaki, Szczęsnowicze, ale w tych wioskach już Rusi nie ma.

W 1797 roku, kołatorem cerkwi był Ludwik Pancerzyński (zm. ok. 1815), wówczas chorąży grodzieński. Ludwik z Niegoszewa h. Trzaska Pancerzyński był synem Karola, starosty ozaryckiego, miecznika mozyrskiego (1774-1777). Po ojcu przejął tytuł miecznika jak też starostwo. Był zatem miecznikiem mozyrskim (1777), sędzią grodzkim (1784), chorążym grodzieńskim (1790-1797), marszałkiem grodzieńskim (1801-1809) oraz marszałkiem guberni grodzieńskiej (1809-1815). Został wybrany deputatem na Trybunał WKŁ sądzący w latach 1783/1784 i 1787/1788. Posłował na Sejm Czteroletni.

*Główny Specjalista w Narodowym Instytucie Dziedzictwa

PCPR SOKÓŁKA

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce realizuje projekt pt. „Wspieramy Rodziny Zastępcze i Osoby Usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego”

Projekt „Wspieramy rodziny zastępcze i osoby usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego” realizowany jest w ramach OSI priorytetowej VII Prawa spójności społecznej, Działania 7.2 Rozwój usług społecznych Poddziałania 7.2.1 Rozwój usług społecznych i zdrowotnych na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.”



fot.: Pradkay/Myrjans-Fotos

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce w ramach realizowanego od 2018 roku projektu „Wspieramy rodziny zastępcze i osoby usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego” współfinansowanego ze środków UE z EFS, w ramach RPO Woj. Podlaskiego na lata 2014-2020 we wrześniu kontynuuje działania rozpoczęte w sierpniu 2020 r. czyli indywidualne poradnic-

two pedagogiczne dla wszystkich uczestników.

Od 5 września kilka razy w tygodniu odbywają się spotkania z psychologiem dziecięcym, zorganizowane dla dzieci z rodzin zastępczych, a od 19 września również konsultacje z psychologiem dla rodzin zastępczych.

Od przyszłego miesiąca będą realizowane kolejne formy wsparcia rodzinnej pieczy zastępczej.

PCPR planuje do końca września ogłosić warunki zamówienia na usługi społeczne: trening emocjonalny i rodzicielski dla rodziców zastępczych oraz trening zastępowania agresji i trening intelektualny dla dzieci. Treningi będą się odbywały w formie warsztatów grupowych.

PCPR w Sokółce



Rzeczpospolita Polska



Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny



Projekt pn. „Wspieramy rodziny zastępcze i osoby usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego” jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 i współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Posiedzenie Zarządu Powiatu Sokólskiego

Podczas ostatniego Posiedzenia Zarządu Powiatu Sokólskiego 17 września przygotowano projekty uchwał Rady Powiatu w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sokólskiego na lata 2020-2033, zmiany budżetu Powiatu Sokólskiego na rok 2020, zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań do realizacji przez Powiat Sokólski, na które przeznaczają się środki PFRON w roku 2020, zamiaru utworzenia samorządowego zakładu budżetowego – Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Suchowoli.

Zarząd Powiatu podjął następujące uchwały: w sprawie zmiany budżetu Powiatu Sokólskiego na rok 2020; w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu mieszkalnego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Dąbrowie Białostockiej; w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Dąbrowie Białostockiej.

Podczas posiedzenia przygotowano projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadpodstawowych oraz szkół specjalnych mających siedzibę na obszarze Powiatu Sokólskiego, celem zaopiniowania przez Kuratora Oświaty.

Została również zawarta umowa z SP ZOZ w Sokółce w sprawie przekazania dotacji w wysokości 3 720 738,92 zł na

dofinansowanie robót budowlanych oraz instalacji sanitarnych i elektrycznych związanych z realizacją inwestycji pn. „Poprawa dostępności do usług medycznych w obszarze chorób będących przyczyną dezaktywacji zawodowej w SP ZOZ w Sokółce”.

Przedstawiono informację o wynikach negocjacji w zamówieniu z wolnej ręki na dostawę sprzętu AGD i wyposażenia pracowni w Zespole Szkół Rolniczych w Sokółce.

Zarząd Powiatu Sokólskiego pozytywnie rozpatrzył wniosek Stowarzyszenia „Sokólski Pododdział Kawalerii” o przewiezienie środkiem transportu należącym do Starostwa Powiatowego w Sokółce 7-osobowej delegacji Sokólskiego Pododdziału Kawalerii na uroczystość 100. rocznicy Wiktorii Niemeńskiej 20 września br. w Berżnikach w powiecie sejneńskim oraz wniosek Grupy Inicjatywnej „Święta Woda” przy Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie w Wasilkowie o dofinansowanie spotkania ekumenicznego „Dnia Jedności Rolniczej”, które odbędzie się w 27 września br.

Zarząd Powiatu Sokólskiego zawarł porozumienie z Regionalnym Ośrodkiem Kultury z siedzibą w Bielsku-Białej w związku z realizacją projektu pn. „Górale w wojnie 1920”.

KG

Koło Gospodyń Wiejskich w Smolance 20 września, w ostatnią niedzielę lata, zorganizowało imprezę plenerową pod nazwą „Święto wsi Smolanka. Dzień chleba i babki ziemniaczanej”. Spotkanie, w którym uczestniczyli prawie wszyscy mieszkańcy wsi i zaproszeni goście było współfinansowane przez Urząd Marszałkowski województwa podlaskiego. Otrzymane środki finansowe umożliwiły zakup sprzętu i naczyń potrzebne do organizacji tego typu imprezy. Panie z KGW własnoręcznie przygotowały babkę ziemniaczaną, bigos i boćwinkę. Na stołach znalazły się także własnego wyrobu sery, różnorodne ciasta i napoje. Podczas spotkania przeprowadzono liczne konkursy dla dzieci i dorosłych, jak np. przeciąganie liny, czy kon-

Święto wsi Smolanka

kurs wiedzy o wsi Smolanka. Na płotach zawieszono zostały dywany dwuosnowe z zasobów

członków Koła, a także zorganizowano mini wystawę krajki. KGW w Smolance



EKO FORUM 2020

13 września przedstawiciele Zespołu Szkół Zawodowych im. Elizy Orzeszkowej w Sokółce wzięli udział w VI Międzynarodowym Kongresie „EKO FORUM”, który odbywał się w Supraślu. Można było na nim m.in. zobaczyć wystawę Smart City, na której zaprezentowano samochody elektryczne, hybrydowe, stacje do ładowania pojazdów oraz wiele urządzeń zasilanych energią solarną.

Na umiejscowionym na supraskim rynku stoisku, utworzonym pod namiotem Powiatu Sokólskiego, uczniowie naszej szkoły pod opieką panów Mirosława Wojciecha

Osiąla i Łukasza Skowrońskiego prezentowali rowery elektryczne wytworzone w Pracowniach

Ćwiczeń Technicznych. Źródło: FB Zespół Szkół Zawodowych im. Elizy Orzeszkowej w



Dzień Seniora z Matką Boską Różanostocką

Drodzy Seniorzy

zapraszamy bardzo serdecznie na coroczny DZIEŃ SENIORA Z MATKĄ BOSKĄ RÓŻANOSTOCKĄ 10 października 2020 r. (sobota) w Sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej w Różanymstoku.

Program przewiduje:

9.30 - Zgłaszanie pielgrzymek i zespołów śpiewaczych prowadzącemu przy ołtarzu

10.00 - Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego

11.15 - występy zespołów śpiewaczych /po 5 min. 1-2 pieśni, maks. 2 zwrotki/

12.30 - przerwa z możliwością posiłku na plebanii

13.30 - nieszpory z litanii, różaniec i błogosławieństwo przed Najświętszym Sakramentem.

Serdecznie zapraszamy na dziękczynienie Matce Boskiej Różanostockiej za Jej całoroczną troskę o nas seniorów i nasze rodziny oraz prośbę o Jej opiekę na następny rok.

Z POZDROWIENIAMI Przewodniczący Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Sokółce
Henryk Cućdik



Łap zdrowie z Łapiczankami!

Rozruszaliśmy stadion w Krynkach. Ćwiczyliśmy, nawadnialiśmy się, jedliśmy zdrowe przekąski i co najważniejsze przekonywaliśmy, że każdy moment jest dobry, żeby zadbać o to, co jemy i ile czasu poświęcamy na aktywność!

– Człowiek sam by nie ćwiczył... a tutaj – z towarzystwem, pod okiem fachowców – od razu raźniej!
Udowodniliśmy, że w każdym wieku można i trzeba się ruszać i dbać o swoje zdrowie. To najlepsza inwestycja w samego siebie.



OGŁOSZENIE PŁATNE



OGŁOSZENIE O NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE WSPARCIA NA OPERACJE REALIZOWANE PRZEZ PODMIOTY INNE NIŻ LGD NABÓR nr 15/2020 w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski

CEL OGÓLNY 3: Poprawa stanu infrastruktury w tym infrastruktury na rzecz ochrony środowiska CEL SZCZEGÓŁOWY 3.3. Poprawa estetyki i funkcjonalności przestrzeni publicznej PRZEDSIĘWZIĘCIE 3.3.1 Kształtowanie przestrzeni publicznej na operacje z zakresu Typ projektu Nr 9 – Rewitalizacja małej skali Osi Priorytetowej VIII: Infrastruktura dla usług użyteczności publicznej Działanie 8.6 Inwestycje na rzecz rozwoju lokalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 Nr naboru w GWA: RPPD.08.06.00-IZ.00-20-045/20

Nabór wniosków będzie trwał w okresie od 28.09.2020 r. do 12.10.2020 r. w godzinach od 08:00 do 16:00
Maksymalny udział środków UE w wydatkach kwalifikowalnych na poziomie projektu wynosi: projekty nieobjęte pomocą publiczną – kwota pomocy nie może przekroczyć 85% kosztów kwalifikowalnych; projekty objęte pomocą publiczną – kwota pomocy zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami.
Minimalny wkład własny Beneficjenta wynosi: projekty nieobjęte pomocą publiczną – minimalny wkład własny wynosi 15% wydatków kwalifikowalnych; projekty objęte pomocą publiczną – zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami.

Na co można otrzymać dofinansowanie

Zgodnie z zapisami Szczegółowego Opisu Osi Priorytetowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 oraz Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Szlak Tatarski 2014-2020 w ramach niniejszego naboru wsparciem będą objęte projekty dotyczące Działania 8.6 SZOOP RPOWP 2014-2020 typu projektu 9 - Rewitalizacja małej skali:

- projekty mające na celu uporządkowanie i zagospodarowanie przestrzeni publicznej; projekty służące poprawie bezpieczeństwa publicznego; przebudowa i adaptacja zdegradowanych obiektów, terenów i przestrzeni w celu przywrócenia lub nadania im nowych funkcji: kulturalnych, społecznych, edukacyjnych;
- projekty mające na celu ulepszenie estetyki oraz nadanie walorów funkcjonalnych przestrzeni;
- projekty służące udostępnieniu terenów dla mieszkańców.

Finanse:

Ogólna pula środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach ogłoszonego naboru: 347 296,74 zł

O dofinansowanie projektu mogą ubiegać się:

Podmioty z obszaru realizacji LSR Lokalnej Grupy Działania Szlak Tatarski, obejmującej gminy: Krynki, Kuźnica, Sidra, Sokółka, Szudziałowo; z wyłączeniem osób fizycznych.

Typ wnioskodawcy:

Wsparcie otrzymują w szczególności: jednostki samorządu terytorialnego, ich związki i stowarzyszenia; jednostki organizacyjne JST posiadające osobowość prawną; organizacje pozarządowe; podmioty działające w oparciu o ustawę o partnerstwie publiczno-prywatnym; spółki prawa handlowego, w których większość udziałów lub akcji posiadają jednostki samorządu terytorialnego lub ich związki; kościoły i inne związki wyznaniowe; jednostki zaliczane do sektora finansów publicznych; podmioty ekonomii społecznej; spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe; towarzystwa budownictwa społecznego.

PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU NALEŻY ZAPOZNAĆ SIĘ Z PEŁNĄ TREŚCIĄ

OGŁOSZENIA O NABORZE DOSTĘPNA NA STRONIE [www.szlaktatarski.org.pl](http://szlaktatarski.org.pl)

Formularze wniosków wraz z wykazem pozostałych dokumentów niezbędnych do wyboru operacji przez LGD wraz z ich wzorami oraz kryteriami wyboru operacji należy pobrać:

- ze strony internetowej Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski: <http://szlaktatarski.org.pl/nabor-nr-15-2020>

łość, i uzależnienia. Ale musimy pamiętać, że pełną odpowiedzialność za to, jak żyjemy i czy chorujemy, ponosimy sami.

Po ćwiczeniach był czas na zdrowe przekąski, nawodnienie organizmu wodą z owocami i ziołami oraz porady psychodietetyka, która przekonywała, że w prawidłowej diecie chodzi o zdrową równowagę – by posiłki były zbilansowane, odpowiednio kaloryczne, a ich podstawą były witaminy, minerały oraz dobrej jakości białko. Natomiast p. Anna Minkiewicz prowadziła indywidualne rozmowy na temat uzależnień (alkohol i narkotyki).

Sobotnie spotkanie było pierwszym z cyklu „Łap zdrowie z Łapiczankami”, następne 26 września. W programie zajęć z jogi, profilaktyka uzależnień (alkoholizm, narkomania) i przeciwdziałanie chorobom cywilizacyjnym (cukrzyca, otyłość), szkolenie z zakresu prawidłowego chodzenia z kijami z Nordic Walking z Mistrzem

Polski na 5km Arturem Radecim oraz instruktaz samobadania piersi na fantomie (NFZ O. Białystok).

Organizatorem pikników jest KGW Łapiczanki przy aktywnej pomocy Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku Departamentu Rolnictwa, Urzędu Miejskiego w Krynkach oraz NFZ Oddział w Białymstoku.

Sponsor: KRYNKA Sp. z o.o. Patronat medialny: INFO Sokółka

Zadanie publiczne pn. „Dbamy o własne zdrowie – szkolenia i warsztaty” współfinansowane ze środków Województwa Podlaskiego w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań samorządu Województwa Podlaskiego w 2020 r. w obszarze Działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych

Organizator zastrzega zachowanie zasad reżimu higienicznego w czasie pandemii.

Materiał: KGW Łapiczanki

Otwarcie Szlaku Dywizji Górskiej gen. bryg. Andrzeja Galicy

*Na samym przedzie Galica jedzie/ cztery tysiące chłopów wie dzie./
Cztery tysiące chłopów górali/ hej z ciupagami na Moskali.*



wspomnianym żołnierzem jest kpt Świętecki. To on wyzwolił Krynki ze swoim pułkiem (...). Zginął pod Zaścierznią, walcząc w pierwszym szeregu, razem ze swoimi żołnierzami.

Po wspólnej modlitwie złożono kwiaty i zapalono znicze na grobach żołnierzy.



W Sokółce miała miejsce niecodzienna uroczystość, dokonano otwarcia Szlaku Dywizji Górskiej gen. bryg. Andrzeja Galicy w Wojnie 1920 r. Od godzin rannych odbywał się objazd kwater wojennych oraz miejsc pamięci. Kolejno były to: Sokółka, Sidra, Kuźnica, Mieszkowce Pawłowickie oraz Klimówka. Postać gen. bryg. Andrzeja Galicy została na trwałe zapisana w pamięci mieszkańców Polski południowej, szczególnie Podhala. Jego nazwisko jest również czytelne wśród historyków, szczególnie zajmujących się wojskowością. Nie znajdzie się go jednak na kartach podręczników czy popularnych opracowań historycznych.

Uroczystości rozpoczęły się na cmentarzu parafialnym w **SO-KÓLCE**. Uczestniczyli w nich, m.in. goście z Podhala i Beskidów, ks. Jarosław Ciuchna - Proboszcz Parafii pw. Św. Antoniego Padewskiego w Sokółce, ks. Stanisław Gniedziejko - Dziekan Dekanatu Sokólskiego, Starosta Sokólski Piotr Rečko, Przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Krasin-

ski, Krzysztof Promiński - pasjonat lokalnej historii, Dyrektor Wydziału Promocji w Starostwie Powiatowym w Sokółce Zbigniew Dębko, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sokółce Jadwiga Biełniewicz, przedstawiciele szkół wraz z uczniami.

Na wstępie Starosta Sokólski Piotr Rečko zwrócił się do zebranych. Chcielibyśmy Państwa serdecznie powitać, bardzo się cieszymy, że realizujecie tak wspaniały projekt. Stoimy właśnie nad grobami Państwa przodków, to oni umierali za nas, umierali za Polskę. (...) Cieszymy się ogromnie, że jesteście, że pamiętacie i chcecie pamiętać. Cieszymy się, że pomagacie wyznaczać nam szlaki, to na pewno będzie rozwijało nasz region i będzie też dawalo przepustkę dla turystów. Dziękujemy wam również za tą wspaniałą młodzież, którą z sobą przywieźliście, świętą kapelę, za to, że ubogacie obchody 100. rocznicy Bitwy Niemieńskiej.

Głos zabrał Krzysztof Promiński. Znajdujemy się w miej-

scu, gdzie każdego 1 listopada pali się najwięcej zniczy. Tutaj razem z Podhalańczykami, którzy walczyli w Bitwie nad Niemnem spoczywają też żołnierze, którzy zginęli na sokólskiej ziemi w lipcu 1920 podczas odwrotu, ale nie była to ucieczka, były to działania opóźniające marsz wojsk bolszewickich na Warszawę. (...) Na tym cmentarzu spoczywa dwoje najbardziej znanych bohaterów - Podhalańczyków. Pierwsza osoba, której grób jest najbardziej odwiedzany (to grób symboliczny) to kpr. Wanda Hermanówna, sanitariuszka z krwi i kości, urodzona 1895 r., a już w 1918 r. walczyła w obronie Lwowa, tam wykazała się odwagą, za co otrzymała Krzyż Obrońców Lwowa i swój pierwszy Krzyż Waleczny. (...) Przybyła tutaj razem ze swoimi żołnierzami 4 Pułku Podhalańskiego i im cały czas towarzyszyła. (...) Pod ogniem broni maszynowej, pod ogniem dział w Zaścierzni, została ciężko ranna w brzuch, przewieziona do Sokółki do szpitala, po 2 dniach zmarła i spoczęła tutaj. W 1928 roku, rodzina zabrała jej doczesne szczątki na cmentarz w Zakopanym. Drugim najczęściej

Następnie wyruszone do SIDRY. Tam gości przywitała Dyrektor Szkoły Podstawowej Krystyna Sawicka. Głos zabrał również miejscowy nauczyciel historii Bogdan Wojtulewicz.

Na cmentarzu przy świątynnym kościele pochowano 5 żołnierzy polskich poległych w 1920 roku. Zginęli 8 września w wypadku pod wsią Podsadki. Jed-

nym z poległych był ochotnik 5 p.p. leg. Bohdan Łańcucki. O pozostałych czterech brak danych. Wcześniej, bo 20 sierpnia w bitwie pod Dubnem zginął ochotnik z Sidry w wieku 20 lat Romuald Czerepuszko

To właśnie im społeczeństwo Sidry w 1928 roku ofiarowało tablicę pamiątkową, która znajduje się dziś na frontowej ścianie kościoła.

Kolejnym przystankiem na szlaku Dywizji Górskiej gen. bryg. Andrzeja Galicy w Wojnie 1920 była **KUŹNICA**. Na przybyłych czekali m.in. Wójt Gminy Paweł Miłkasz, ks. Sylwester Szyluk - Proboszcz, Krzysztof Pawłowski Radny Powiatu Sokólskiego oraz okoliczni mieszkańcy. Przywitanie uczestników miało miejsce w samym centrum Kuźnicy, przy frontowej ścianie urzędu gminy, gdzie widnieje patriotyczny mural. To właśnie tu toczyły się walki z bolszewikami.

Niemal sto lat temu 2. Pułk Strzelców Podhalańskich walczył



na Sokólszczyźnie i Grodzieńszczyźnie podczas Bitwy Niemieńskiej. 23 września 1920 roku stoczył ciężkie walki o Kuźnicę. Autorem projektu i wykonawcą jest malarz muralista Rafał Roskowiński. Mural przedstawia żołnierzy 2. Pułku Strzelców Podhalańskich.

Uroczystości kontynuowano na cmentarzu parafialnym w Kuźnicy.



W **MIELESKOWCACH PAWŁOWICKICH** odbyło się niezwykle i wzruszające spotkanie. Na miejscu, przebywała akurat rodzina Jakuba Sołtysa, pochodzącego z Limanowej, który służył w 4 Plk. Podhalańskim.

Ostatnim miejscem spoczynku żołnierzy 21 Dywizji Górskiej, które uczestnicy odwiedzili był cmentarz parafialny w **KLIMÓWCE**, gdzie spoczywa ponad 50 żołnierzy 21 Dywizji Górskiej, którzy zginęli w najcięższych walkach, pomiędzy wsiami: Zaścierznią, Klimówką, Bilmyni.

Tu zginęli kpr. Świętecki, tu została ciężko ranna Hermanówna, ale tutaj znaleźli swoje miejsce i spoczywają do tej pory. Kiedy ich chowano, ks. Augustyn podczas mowy nad ich grobami wołał głośno: „Górale po coś wy tu przyjechali, nie żal wam było zostawić waszych Tatr!”, a oni przyszli bo Ojczyzna była dla nich najważniejsza – opowiadał Promiński.



Rys historyczny przedstawił obecny również na uroczystości historyk Leszek Jasielczuk, autor powstającej aktualnie książki pt. „Skąpani w ogniu walk”.

Po odwiedzeniu grobów uczestnicy uroczystości złożyli wiązanki pod pomnikiem Marsz. Józefa Piłsudskiego w Sokółce, następnie w kinie „Sokół” odbyła się konferencja poświęcona wydarzeniom 1920 r. i sylwetce gen. Galicy. Głos zabrał Dyrektor ROK

w Bielsku-Białej Lesław Werpachowski, dr Jacek Magdoń - IPN Rzeszów oraz Władysław Motyka - Związek Podhalańców w Polsce.

Na zakończenie wystąpiła kapela góralska z Beskidu Żywieckiego „Bajerka”, która również towarzyszyła odwiedzającym kwatery i miejsca pamięci.

Inicjatorem wyznaczenia, oznakowania i promocji szlaku historycznej marszuty żołnierskiej

Dywizji Górskiej w wojnie polsko-bolszewickiej był Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej. Partnerami przedsięwzięcia był Związek Podhalańców - Oddział Górali Żywieckich w Miłowie, Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszyńcu i Beskidzkie Towarzystwo Oświatowe w Miłowie.

Materiał: A. Sielewicz

GEN. BRYG. ANDRZEJ GALICA

(ur. 27.11.1873 r. w Biał. Dunajcu)

Po wybuchu I wojny światowej walczył o wolność Ojczyzny w III brygadzie. W 1915 r. awansowany do stopnia mjr. za walki na terenie Lubelszczyzny, a następnie za walki w okolicy Rudki Mirnej do stopnia pldk. W 1918 r. po rozwiązaniu legionów został internowany w Huszt, a potem w Marmaros Sziget. Po powrocie z obozu awansowany do stopnia plk., rozpoczęła werbunek żołnierzy do wojska polskiego na Podhalu, organizuje 7 kompanii strzeleckich i zakupuje z składek społeczeństwa 12 karabinów maszynowych. Przystępuje do tworzenia Brygady Podhalańskiej, składającej się z 4 Pułków Strzelców Podhalańskich, otrzymuje nominację na generała brygady i prowadzi swoją brygadę do boju na froncie rosyjskim. Po zakończeniu działań wojennych zostaje dowódcą Dywizji Piechoty Górskiej w Bielsku-Białej, a następnie dowódcą X Korpusu w Przemyslu i wtedy dzięki jego staraniom Pułki Podhalańskie otrzymały umundurowanie regionalne, a orkiestry wojskowe wprowadziły do swoich repertuarów słynne potem w całej Polsce marsze podhalańskie.

W 1931 r. na skutek zbyt odważnie wyrażanej dezaprobaty w stosunku do polityki prowadzonej przez „rząd pułkowników” zostaje w sile wieku (58 lat), przeniesiony w stan spoczynku. Odejdzie z czynnej służby wojskowej tak dobrego generała było poważnym osłabieniem siły bojowej WP, a równocześnie niepowetowaną stratą dla Pułków Strzelców Podhalańskich. Galica nie odsuwa się jednak całkowicie od życia politycznego kraju i pełni w latach 1930-1939 kolejno funkcje posła i senatora.

W czasie II wojny światowej ukrywał się przed gestapo na wsi i w Warszawie. Brał udział w Powstaniu Warszawskim, ranny wraca do swojej posiadłości, gdzie doczeka oswobodzenia Polski, lecz niestety umiera 6.06.1945 r.

Gen. Galica zostawił po sobie także spuściznę literacką obejmującą m.in. wspomnienia z życia wojskowego, szkice z dziejów strzelców podhalańskich, wspomnienia z ostatniej wojny, dwie powieści o tematyce podhalańskiej, tom wierszy, sylwetki działaczy chłopskich i szereg innych utworów.

źródło:

Muzeum Tradycji Niepodległości w Łodzi,

GOK w Białym Dunajcu,

ROK w Bielsku Białej

Odsłonięcie pomnika ofiar Obławy Augustowskiej

Jedno nas tu zgromadziło - miłość do Chrystusa, Ojczyzny i naszych Męczenników i Bohaterów narodowych. Trwajmy w tej wspólnotce miłości, wiary i modlitwy, zawierając Bogu naszą Ojczyznę i Polski Naród.

Tak uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika w hołdzie ofiarom Obławy Augustowskiej z 1945 roku rozpoczął ks. Stanisław Gniedziejko - Dziekan Dekanatu Sokólskiego.



Obława Augustowska uważana jest za największą, niewyjaśnioną zbrodnię popełnioną na Polakach po II wojnie światowej.

Uroczystość składała się z czterech wyjątkowych części. Tuż przed oficjalnym rozpoczęciem ceremonii nastąpiło podniesienie Flagi Państwowej oraz odśpiewano Hymn Państwowy. Następnie zebrani, wśród których byli także m.in. ks. Arcyb. Sławoj Leszek Głódź, Biskup Henryk Ciereszko, Jarosław Ciuchna - Proboszcz Parafii Św. Antoniego Padewskiego w Sokółce, ks. Stanisław Wysociki - Prezes Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej w 1945 r., rodziny i bliscy ofiar, duchowni, plk Maciej Stępień z Biura Bezpieczeństwa Naro-

dowego, reprezentującego Prezydenta RP Andrzeja Dudę, Jarosław Zieliński - Poseł na Sejm RP (Patronat Honorowy) wraz z małżonką, Wojewoda Podlaski Bogdan Paszkowski, Starosta Powiatu Sokólskiego Piotr



Recko, Przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego Krzysztof Krasieński, Tomasz Potapczyk - Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, Bożena Jolanta Jelska-Jaros oraz Romuald Gromacki - Członkowie Zarządu Powiatu, Dyrektor Zarządu Dróg Woje-



leńnicy, przedstawiciele Służby Więziennej, Kompania Honorowa, Poczty Sztandarowe 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego I Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej, policji, SG, PSP, dr Teresa Kaczorowska - autorka książek o Obławie Augustowskiej, poczty sztandarowe szkół i innych instytucji, autor pomnika Aleksandra Świlewicz oraz mieszkańcy powiatu sokólskiego, wysłuchali utworu „O Polsko”, w wykonaniu Zbigniewa Dębko Dyrektora Wydziału promocji i członka Powiatowego Zespołu Regionalnego „Jemiola”.

Emocje budziły fotografie pomordowanych przez Sowie- tów podczas Obławy Augustowskiej prezentowane przez uczniów Zespołu Szkół w Sokółce.

O odczytanie słowa historycznego dr. Jarosława Schabieńskiego Naczelnika Oddziałowego Biura Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN w Białymstoku, poproszono Bogdan Nowackiego Wiceprezesa Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej 1945 r.

W dalszej części uroczystości z ołtarza polowego przemawiał Poseł Zieliński, który przypomniał też, że w 2015 roku Sejm RP uchwalił 12 lipca Dniem Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej.

Wicewojewoda Podlaski Bogdan Paszkowski - odczytał list okolicznościowy Prezesa Rady Ministrów.

Na temat pamięci o zamordowanych w Obławie Augustowskiej mówił również Starosta Sokólski Piotr Recko, zwracając się szczególnie do młodzieży.

Dzisiejsza uroczystość, to żywa lekcja historii i patriotyzmu, umiłowania do ojczyzny, przywiązania do wartości chrześcijańskich i katolickich. Zdjęcia, które teraz widzimy, to ludzie, którzy umierali za wolną Polskę, to żywy przykład, jak należy postępować teraz, czyli być wiernym ideałom, Ojczyźnie i wartościom. Jak mówił wieszcz: „A jeśli komu droga otwarta do nieba, tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba.”

Po przemówieniach została oprawiona msza św. koncelebrwana przez ks. arcyb. Sławoja L. Głódzia w intencji Ojczyzny i odkrycia pełnej prawdy o tragicznych wydarzeniach Obławy Augustowskiej

Po uroczystości odbył się wspólny przemarsz ulicami miasta pod Pomnik Ofiar Obławy Augustowskiej. Po odsłonięciu pomnika został odczytany Apel Pamięci oraz oddano salwę honorową. Na zakończenie delegacje złożyły wieniec.

Oprac. A. Sielewicz, fot. J. Stelmaszek

Ofiary Obławy Augustowskiej pochodzące z powiatu sokólskiego: Jan Gowś z Kamiennej Nowej, Stanisław Karpień z Nowej Wsi, Jan Krzywosz z Kamiennej Nowej, Stanisław Krzywosz z Kamiennej Nowej, Józef Olszewski z Nowej Wsi, Waclaw Omielan z Suchowoli, Kazimierz Prymont z Dąbrowy Białostockiej, Waclaw Sobolewski z Kamiennej Nowej, Sylwester Stelmach z Suchowoli, Paweł Stroczkowski z Kamiennej Nowej, Józef Sutula z Brzozowa, Władysław Szusta z Nowej Wsi, Aleksander Toczko z Nowej Wsi, Bronisław Ugołik z Kamiennej Nowej, Jan Ugołik z Kamiennej Nowej, Wincenty Ugołik z Kamiennej Nowej, Antoni Wolczek z Kamiennej Nowej, Zaranek Władysław z Nowej Wsi, Stanisław Kulak z Hamulki, Waclaw Kulak z Hamulki, Józef Kulak z Małyszówki, Kazimierz Siedzik z Małyszówki, Albin Wnukowski z Małyszówki, Dominik Wnukowski z Małyszówki, Waclaw Kalisz z Małyszówki.

Cześć Ich Pamięci!



W 2016 r. historycy białostockiego oddziału IPN odkryli na rosyjskich portalach materiały z archiwów ministerstwa obrony Rosji związane z obławą, a dotyczące działalności 50. Armii III Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej. Pokazują one przebieg i skalę akcji, nazywanej w tych dokumentach „operacją przeczesywania lasów”, skierowaną przeciwko Armii Krajowej, a także podziemiowi litewskiemu. Objęła ona teren o powierzchni blisko 3,5 tys. km kw., a w działaniach sowieckich wzięło udział ok. 40 tys. żołnierzy. Materiały te zostały tłumaczone dla potrzeb śledztwa na język polski. (źródło: dzieje.pl)



Organizatorami uroczystości byli: Związek Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej 1945 roku, Powiat Sokólski, Gmina Sokółka, Parafia pw. Św. Antoniego Padewskiego w Sokółce, IPN, 18. Pułk Rozpoznawczy w Białymstoku, I Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej, Areszt Śledczy w Suwałkach, a współorganizatorem Marszałek Województwa Podlaskiego.

Święto Narodzenia Przenajświętszej Marii Panny w Krynkach



Rys historyczny:

O okolicznościach Narodzenia Przenajświętszej Marii Panny dowiadujemy się z wczesnochrześcijańskiej tradycji. Małżeństwo Joachima i Anny nie miało dzieci. Inni Żydzi uważali, że ich bezdzietność jest karą za grzechy i poniżali ich. Oni zaś, ciągle modlili się

Parafia Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Krynkach 21 września obchodziła wielkie święto Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. Tegoroczne obchody parafialnego święta odbyły się w wyjątkowy sposób, gdyż przewodniczył im zwierzchnik Diecezji Bia-



łostocko-gdańskiej abp Jakub. Świąteczne obchody rozpoczęły się już w niedzielę (20.09.) całonocnym Czuwaniem.

W dzień święta licznie zgromadzeni kapłani, wierni, samorządowcy oraz przedstawiciele służb mundurowych zebrali się w cerkwi, aby wspólnie uczestniczyć w uroczystej Boskiej Liturgii.

Wicestarosta Powiatu Sokólskiego Jerzy Białomyzy w imieniu Starosty Sokólskiego Piotra Recko oraz swoim wła-

snym, złożył na ręce Arcybiskupa Jakuba kwiaty w ramach podziękowania za obecność oraz życzył wszelkiej pomyślności i umacniania się w Duchu Świętym.

Cerkiewne uroczystości rozpoczęły się około godz. 9:30: wierni procesyjnie udali się na spotkanie abp Jakuba, po przywitaniu przez samorządowców oraz młodzież przed świątynią, rozpoczęła się uroczysta liturgia.



do Boga, wierząc, że usłyszy ich modlitwy i uszczęśliwi potomstwem. Pewnego dnia Joachim odszedł na pustynię, by tam w samotności oddać się modlitwie. Anna została w domu i oplakiwała swoją bezpłodność. Gdy zobaczyła ptasie gniazdo wypełnione pisklętami zawołała w wielkim smutku: „Czym zawiniłam, że jestem gorsza od tych ptaków, które cieszą się ze swego potomstwa. Nawet morze jest pełne ryb i ziemia wydaje owoc w swoim czasie i wychwala Pana.” Bóg wysłuchał modlitw świętych małżonków. Annie zjawił się Anioł Pański i powiedział: „Anno! Wasze modlitwy zostały wysłuchane. Urodzisz córkę, która będzie radością wszystkich ludzi.” Te samą wieść przyniósł Anioł Joachimowi. Szczęśliwi małżonkowie dziękowali Bogu za tę łaskę i obiecali, że przysłać dziecko ofiarując na służbę Bogu. Swą córkę nazwali Marią. Tak narodziła się Ta, przez Którą przyszedł do nas Chrystus Pan i Zbawiciel. Poprzez Narodzenie Przenajświętszej Bogurodzicy rodzaj ludzki otrzymał od Boga Orodowniczkę i Wspomożycielkę.

źródło: www.prawoslawie.pl

KG

Złoty jubileusz ks. mitrata Włodzimierza Misiejuka

W związku z jubileuszem 50-lecia święceń kapłańskich ks. mitrata Włodzimierza Misiejuka, miałam przeprowadzić wywiad z jego Wielmożnością Proboszczem Parafii św. Aleksandra Newskiego w Sokółce, a jednocześnie Dziekanem Okręgu Sokólskiego. Przyznam, że byłam nieco zestresowana, gdyż nie co dzień rozmawia się z tak wyjątkowymi osobowościami. Nie omieszkalam podzielić się swoim stanem ducha z szanownym rozmówcą. W odpowiedzi usłyszałam:

Jest takie miejscowe porzekadło, które w tłumaczeniu brzmi: „dwóch na drodze mijają się, jeden drugiego bał się - ten stres jest wzajemny.” - odrzekł z uśmiechem ks. mitrat.

Pierwsze pytanie, które przyszło mi do głowy odnosiło się do refleksji, jakie natchnął duchownego po 50 latach służby Bogu i wiernym...

Zawsze mówię, że niektóre rzeczy nie byłyby tak okazałe jeśli chodzi o długość i ciągłość gdyby nie sprzyjające sytuacje, błogosławieństwo od Najwyższego oraz sporo dobrych ludzi, których on posyła na naszą drogę, i których możemy zauważyć lub nie. Jeżeli zauważamy, okazuje się, że jest nam lepiej i łatwiej znośmy trudności.

Kiedyś młodzież robiła program i pytała mnie o dawne czasy, o wiele trudniejsze jeżeli chodzi o zaopatrzenie materiałowe i inne sprawy. Gdyby nie dobrzy ludzie, czasy te naprawdę byłyby bardzo trudne, ale jeżeli miało się gdzieś na podwórku dobrego człowieka - to zawsze można było się cieszyć z drobnych rzeczy, a wtedy radość z otrzymania czegoś była niewspółmiernie większa do tego, co się dzisiaj odczuwa. Nawet zakup cytryny inaczej się odbierało wtedy niż teraz.

Czy według spostrzeżeń zebranych przez te pół wieku kapłaństwa, zmienił się według Dziekana stosunek ludzi do wiary?

Może powiem tak... - stosunek ludzi do wiary nie wszę-

Staramy się wpajać ludziom, żeby nie tylko budowały się świątynie, ale żeby te nasze świątynie wewnętrzne też były czyste i Bogu miłe.



dzie jest jednakowy. Wystarczyło przejechać z Królowego Mostu (w l. 1971-1982 ks. Misiejuk był proboszczem parafii św. Anny w Królowym Moście) po drodze miałem krótki przystanek - rok czasu w Białymstoku (1982-1983 obowiązki wikariusza parafii Wszystkich Świętych w Białymstoku) do Sokółki trafiłem w 1983 r. Odniesienie wiernych do parafii, ich potrzeby, zaangażowanie były w tych trzech miejscach zupełnie inne. Ludzie, którzy przyjechali do miasta, niby zostali tacy sami, ale w większości po przyjeździe zamknęli się w czterech kątach, w bloku, przed telewizorem, z przekonaniem - 'teraz już wszystko mam'. Na wsi ludzie byli sobie wzajemnie potrzebni. Obecnie tam też się wszystko zmienia. Bo jeżeli ziemniaki trzeba było posadzić wspólnie, wykosić zboże trzeba było wspólnie, wymłócić obowiązkowo wspólnie. Sam kiedyś półtora tygodnia pracowałem żeby odrobić ludzi, którzy przychodzili do nas na omloty. Kiedy człowiek czuł się potrzebny i wiedział, że sąsiad jest mu po-

trzebny, to inaczej się odczuwało. Natomiast kiedy człowiek zamknął się w czterech kątach przed telewizorem i tylko od św. Anny w Królowym Moście) po drodze miałem krótki przystanek - rok czasu w Białymstoku (1982-1983 obowiązki wikariusza parafii Wszystkich Świętych w Białymstoku) do Sokółki trafiłem w 1983 r. Odniesienie wiernych do parafii, ich potrzeby, zaangażowanie były w tych trzech miejscach zupełnie inne. Ludzie, którzy przyjechali do miasta, niby zostali tacy sami, ale w większości po przyjeździe zamknęli się w czterech kątach, w bloku, przed telewizorem, z przekonaniem - 'teraz już wszystko mam'. Na wsi ludzie byli sobie wzajemnie potrzebni. Obecnie tam też się wszystko zmienia. Bo jeżeli ziemniaki trzeba było posadzić wspólnie, wykosić zboże trzeba było wspólnie, wymłócić obowiązkowo wspólnie. Sam kiedyś półtora tygodnia pracowałem żeby odrobić ludzi, którzy przychodzili do nas na omloty. Kiedy człowiek czuł się potrzebny i wiedział, że sąsiad jest mu po-

Panuje przekonanie, że na naszym terenie istnieje bardzo duża tolerancja pod względem religijnym i kulturowym.

Kiedy przyjechałem do Sokółki i jeszcze nie odprawiałem nabożeństwa w cerkwi, byłem na spotkaniu Ikony Częstochowskiej w tym mieście. Do- dy człowiek czuł się potrzebny i wiedział, że sąsiad jest mu po-

W sobotę (12.09) podczas parafialnego święta w sokólskiej cerkwi, w dzień wspomnienia św. Aleksandra Newskiego - patrona miejscowej świątyni, 50-lecie Kapłaństwa obchodził Proboszcz, ks. Mitrat Włodzimierz Misiejuk, Dziekan okręgu sokólskiego. W uroczystych obchodach wzięli udział parafianie, duchowni, przyjaciele oraz wielu zaproszonych gości m.in.: Starosta Powiatu Sokólskiego Piotr Rečko oraz Wicestarosta Jerzy Białomyzy.

punktu katechetycznego i jeszcze dodatkowo delegację na wzięcie udziału jako przedstawicieli biskupa w tych uroczystościach. Dwa dni potem miałem taką sytuację, jeszcze nie mieszkałem wówczas w Sokółce - przyjeżdżałem na dzień, a na nocleg wracamy do Białegostoku. Czekam na przyjazd autobusu, podjeżdża „Warszawa”, wyskakuje kierowca, otwiera jedne drzwi, drugie drzwi i mówi - ekscelencjo, proszę wsiadać - Ja oglądam się, nigdzie żadnej ekscelencji nie widzę - Pytam - pan do kogo się zwraca? Do księdza, ja mam zaszczyt spotkać się z Biskupem Sawą, prawda? Odpowiadał - nie, skąd pan taki wniosek wysnuł? On na to - byłem na uroczystości spotkania obrazu i było tam dwóch duchownych - prawosławnych, jeden we fioletowej czapeczce, drugi - nie. Mówiono, że witamy delegację Biskupa Sawy. Ja mówię - pan źle odebrał ten przekaz, bo witano nie Biskupa Sawę osobiście, a jedynie jego delegację. - Ooo... - odparł zakłopotany. - Mówię - tak, prosty wniosek, Biskup Sawa pojechałby 'Warszawą', a ja nie. Zaśmiał się - Dobrze, zabiorę i księdza. (...) Jeszcze inny taki moment, kiedy na Grabarce podpalono świątynię. Ja wówczas byłem w Grodnie, wróciłem nad ranem, odsypiałem jeszcze noc, ale gdzieś tam przez sen słyszałem jak mówią, że na Grabarce spaliła się cerkiew. Obudziłem się pomimo, że to było zaledwie półtorej godziny snu. Za pół godziny przychodzi kobieta, katoliczka - „proszę księdza, słyszałam, że na Grabarce spaliła się cerkiew, ja jeździłam tam, bo lekarze nie mogli pomóc mojej córce, po modlitwach moja córka wyzdrowiała. Ja chciała-bym żeby wszyscy mieli możliwość tam się pomodlić i żeby ta cerkiew została odbudowana”. Wniosła pierwszą ofiarę. Za pół godziny przyszła druga pani, też katoliczka. Pierwsze dwie ofiary w Sokółce na odbudowę Grabarki wpłynęły od katolików. Są to bardzo dobre postawy. Człowiek potrafi 'odcedzić śmietanę od mleka', wybrać co najlepsze i kierować się tym w życiu. Poza tym spotykamy się przecież wspólnie na różnych

uroczystościach. (...) Generalnie nie jest najgorzej, bo bywały gorsze czasy.

Przejdźmy do bardziej materialnych spraw. Czego udało się księdzu dokonać przez 37 lat bycia Proboszczem sokólskiej Parafii św. Aleksandra Newskiego?

Przyjechałem do Sokółki, było jak było... jeszcze w drewnianej plebanii mieszkaliśmy. Łazienka tam była, ale z tej łazienki nie korzystano ze względu na to, że odpływ ścieków odbywał się, że tak powiem - w wewnętrznej cyrkulacji - na ogród. Jakby za dużo wody używano, ogród byłby zalany ściekami. Nasze dzieci chodziły do parafian żeby się wykapać. My dorośli staraliśmy się jakoś we własnym zakresie radzić. Kiedy przyjechała delegacja, w której był Amerykanin, kiedy zapytał o ustronne miejsce i pokazałem mu gdzie chodzimy - pod blok, gdzie była sławjka, podreptał chwilę i przeszło mu. :) Warunki były, jakie były. Pomału staraliśmy się, parafianie rozumieją, że są różne potrzeby i jeśli coś się zrobiło, to trzeba robić jeszcze dalej. Jeśli chodzi o świątynię, cały czas staramy się żeby była na zewnątrz i wewnątrz przyjazna dla nas, dla wiernych. Kiedy wejdziesz do niej, żeby odczuwało się, że można się tu pomodlić. Dla Pana Boga może nie jest to najważniejsze, bo najważniejsze są nasze dobre serca, ale przy tym może człowiek też się wykazuje, że serce jeszcze zupełnie nie wystygło w czynieniu dobrych rzeczy. Ja tego nigdy nie odbieram jako własną zasługę, bo byli też sprzyjający ludzie. Sama odbudowa dzwonnicy nie obeszłaby się bez tego, że ktoś wspomógł, był życzliwy żeby wydać taką czy inną decyzję w sprawie odbudowy, bo nie zawsze taka życzliwość bywała. Długo przed przyjazdem do Sokółki pamiętam, że na wszystkich konferencjach dekanalnych ks. biskup opowiadał, że największy problem ma w Sokółce z otrzymaniem lokalizacji na plebanie. Pomimo, że mieliśmy prawo do tego placu, chciano nas wykwaterować. Była lokalizacja gdzieś na Zabrodziu, później na ul. Pił-

sudskiego, gdzie teraz jest przychodnia i w innych miejscach. W końcu Rada Parafialna pojechała Urzędu do Spraw Wyznań i ludzie powiedzieli - „my nie pozwolimy”. Potem zaczęły się zmieniać sprawy polityczne i również podejście władz się zmieniło - że jednak nie trzeba drażnić prawosławnej społeczności i wydano pozwolenie na budowę plebanii właśnie tutaj, gdzie dzisiaj mieszkamy. Dobrze jest, że zostawię to, czym się opiekowałem - bo i taki czas przyjdzie - w nie najgorszym stanie. Nie robi się tego tylko dla siebie.

W 2009 i 2010 cerkiew w Sokółce otrzymała w internetowym plebiscycie tytuł „Perły w Koronie Podlasia”...

To dzięki głosowaniu internautów :). Nie moja w tym zasługa, bo cerkiew budowano o wiele wcześniej. Naszym zadaniem jest nie dopuścić żeby popadła w ruinę. Jakis czas temu byłem na takiej długiej pielgrzymce 7500 km dookoła Moskwy - Złotoje Kolco. Wróciłem z tej pielgrzymki, pod wieczór przyszedłem, przysiadłem przy naszej cerkwi, posiedzialem, popatrzyłem i tak do siebie powiedziałem - słuchaj, czy ty masz się czego wstydzić? Widząc tyle świątyń, które zwiędziały, bardziej i mniej wiekowych i zupełnie nowych. Nawet podczas ostatniej pielgrzymki dwa lata temu: Petersburg, Wyśpy Sołowieckie. W Petersburgu nabyłem album dwutomowy „Wszystkie cerkwie poświęcone Św. Aleksandrowi Newskiemu”. Ławra Aleksandra Newskiego w Petersburgu wydała go na swój jubileusz i między innymi jest tam też nasza, sokólska cerkiew.

W swoim czasie chodziłem z pielgrzymkami pieszymi, 7-krotnie przemierzyłem odległość z Sokółki na Grabarkę bez pomocy samochodu. Zawsze wracałem naładowany dodatnio, że tyle było po drodze dobrych ludzi, nie zawsze tylko prawosławnych. Pamiętam, w jednej wsi, gdzie była wyznaniowo mieszana populacja, zaczęła mnie jedna pani, katoliczka, która przyniosła bułeczki, kiedy akurat już odchodziliśmy, kompoty, wodę, przynosili ludzie niezależnie od wyznania. W Jąłowce przyszła do nas ponad 90-letnia pani i opowiadała: „Przypominam, że kiedyś,

jak byłem jeszcze małą dziewczynką, coś niesiono, nie wiem... 5 km od wsi wyścielano drogę płótnem lnianym, a potem wszyscy, niezależnie od wyznania przyjmowali pielgrzymów, którzy podróżowali. U nas też był pełen dom pielgrzymów. Ja przyszedłem dzisiaj żeby wspominać dzieciństwo i zaproponować, żeby ze trzy dziewczynki przyszły do mnie na nocleg.” Tak, że czasami człowiek po drodze doucza się, czego nie nauczył się w seminarium. Wtedy też przenoszono relikwie św. Gabriela tylko inną drogą: przez Jąłówkę, Michałowo, Zabłudów... Staramy się wpajać ludziom, żeby nie tylko budowały się świątynie, ale żeby te nasze świątynie wewnętrzne też były czyste i Bogu miłe.

A czym ksiądz mitrat zajmuje w wolnym czasie, jak odpoczywa?

Zazwyczaj odpoczynek bywa u mnie czynny. Jeżeli już brałem urlop, to zazwyczaj żeby wyjechać z pielgrzymką. Sporo już świata przebyłem - od Solowieckich Wysp po Jerozolimę, Świętą Górę Athos... Bozia pozwoliła żeby być wszędzie, bo nie zawsze tak się zdarza. Nawet nie przewidywałem, że możliwe jest żebym mógł zobaczyć niektóre miejsca w moim wieku, ale z bożym błogosławieństwem dało się.

A prywatnie - lubię kuchnię :). W domu było nas trzech budrysów, mama była tylko jedna, więc często trzeba było jej pomagać. To się przydało później w seminarium. Był dzień kobiet, więc seminarzyści wybrali delegację i kucharki tylko siedziały i mówiły ile soli trzeba wysypać :). Zostały mi te ciągłotki żeby coś upichcić.

Na koniec naszej rozmowy proszę o przesłanie dla mieszkańców naszej małej ojczyzny.

Żeby ludzie nie stawiali się gorsi, a żeby dobro trwało w nas wszystkich, bo świat idzie w nie dobrym kierunku. Żeby nie było jak u Kargula i Pawlaka: „Sądy sądami, a sprawiedliwość i tak jest po naszej stronie”.

Dziękuję serdecznie za rozmowę, życz dużo zdrowia, siły i nieustającej pogody ducha.

Rozmawiała
Patrycja A. Zalewska

Cały wywiad: www.infosokolka.pl/artukul,rozmowa-z-ksiedzem-mitratem-mgr-wlodzimierzem-misiejukiem-proboszczem-parafii-prawoslawnej-sw-aleksandra-newskiego-w-sokolce.html

Mistrzostwa Województwa w Boksie

Miłośnicy sportu z pewnością nie mieli problemu z wyborem planów na weekend. W sobotę (19.09.2020r.) w hali Zespołu Szkół w Sokółce odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Boksie-Sokółka 2020 pod patronatem Starosty Sokólskiego Piotra Rečko.

Zakończyły się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Boksie - Sokółka 2020! Mocna ekipa z okręgu warmińsko-mazurskiego okazała się za silna dla naszego województwa wygrywając 6 pojedynków z 9 przeprowadzonych - wczorajszego popołudnia! Świetny występ z czwórki sokolskich pięściarzy odnotował Dawid Kruczkowski, który wywalczył awans do ogólnopolskiej imprezy w wadze do 80kg wygrywając jednogłośnie na punkty i otrzymując statuetkę najlepszego zawodnika! Główna impreza już za miesiąc w Kraśniku. Nasi sokolscy pięściarze to najmłodszy zawodnicy w eliminacjach. Myślę, że dopiero za rok pokażą na co ich stać. Rok różnicy to w tym przypadku - duża przewaga rywali. Ale to i tak duży sukces uzyskać awans do

finalowej imprezy. Cieszy dobra postawa i rozwój naszych zawodników. Zawsze celujemy wysoko,

na pewno ciężką pracą staramy się promować nasz Powiat na imprezach Ogólnopolskich. - mówił



Tomasz Potapczyk Trener UKS Boxing Sokółka.

Trener wręczył również podziękowania Staroście Sokólskiemu Piotrowi Rečko oraz Prezesowi Podlaskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, Wiceprezesowi Polskiego Związku Bokserskiego Zbigniewowi Maleszewskiemu za udział w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego oraz promocję boks na Podlasiu.

KG

Srebro Karola w Międzynarodowym Junior Turze!

W Kielcach rozegrano Międzynarodowy Festival Bilardowy, w którym uczestniczyli bilardziści 9 państw europejskich, wśród nich, także bilardziści „LP METAL-FACH POOL BILARD SOKÓŁKA”, juniorzy; Karol Zielenkiewicz, Szymon Miron, Tomasz Gór-

ski, seniorzy; Grzegorz Lasota oraz Dominik Zajac. Rywalizacja odbywała się w 2 formułach: juniorskiej i seniorskiej. Cała piątka wystartowała w formule otwartej i tu najlepiej z naszych zaprezentował się Grzegorz Lasota zajmując 5. miejsce.

Jeszcze lepiej radzili sobie nasi juniorzy w swojej kategorii, super występ odnotował Karol Zielenkiewicz zdobywając brązowy medal, trzeba nadmienić, że Karol świetnie radził także wśród seniorów, awansował do rundy pucharowej po drodze eliminując wielokrotnego Mistrza Polski i Europy Tomasza Kapłana. Szymon Miron w kategorii juniorzy zajął dobre 9. miejsce a Tomasz Górski został sklasyfikowany na miejscu 33.

Naszych najmłodszych bilardzistów już 27 września czeka kolejny poważny sprawdzian, w Łodzi zagrają w 2. Edycji Grand Prix Polski Juniorów „Narodowy Junior Tour”.

Materiał:
„LP METAL-FACH
Pool Bilard Sokółka”



BEZGRANIC FESTIWAL MŁODZIEŻY RÓŻANYSTOK 2020

Przed nami XI edycja jednego z największych wydarzeń kulturalnych skierowanych do młodzieży wschodniej części kraju. Jak co roku na różanostockiej scenie Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego im. św. Jana Bosko wystąpią artyści Karawany bez Granic i kultowe zespoły.

Głównym założeniem Festiwalu jest edukacja młodzieży podczas warsztatów artystycznych oraz wieczornych spektakli i koncertów. Celem przedsięwzięcia jest zaszczepienie w młodych ludziach świadomości i dumy z własnej, niepowtarzalnej kultury oraz szacunku dla innych kultur, tradycji i religii. Każdego roku doświadczamy

tego podczas realizacji Festiwalu: podczas spotkań z innymi uczestnikami i instruktorami, w czasie wspólnej zabawy, koncertów i pokazów artystycznych twórców z Polski i świata. Jest to niewątpliwie innowacyjne przedsięwzięcie artystyczne, łączące przedstawicieli środowisk kultury z całego świata, którzy w sposób kreatywny aktywizują twórczo uczestników: młodzież wykluczoną społecznie i grupy marginalizujące znaczenie sztuki w życiu codziennym.

Tegoroczny Festiwal rozpocznie się już 28 września 2020 r. (poniedziałek) warsztatami kulturalnymi. Młodzież będzie mogła wybierać zajęcia wg swoich zainteresowań i pasji: od tańca, beat box, piosenki, gry na instrumentach afrykańskich i wielu innych dziedzin. Każdy dzień warsztatów zakończą pokazy nabytych umiejętności poszczególnych grup treningowych i koncert. W tym roku wystąpią przed nami: Krzikopa (28.09.2020) / Czeremszyzna (29.09.2020) / Tęgie Chłopy (30.09.2020).

Organizatorami festiwalu są: Towarzystwo Salezjańskie – Inspektoriat (Prowincja) św. Stanisława Kostki w Warszawie i Salezjański Ośrodek Wychowawczy im. św. Jana Bosko

Wydarzenie zostało objęte Honorowym Patronatem: Marszałka Województwa Podlaskiego Artura Kosickiego, Starosty Sokólskiego Piotra Rećko, Burmistrza Dąbrowy Białostockiej Artura Gajlewicza.

Wydarzenie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzącego z Funduszu Promocji Kultury.

Zadanie publiczne współfinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

Tegoroczny festiwal został objęty patronatem medialnym INFO Sokółka.

W tym roku, ze względu na reżim sanitarny i bezpieczeństwo uczestników liczba osób w grupach warsztatowych jest ograniczona. Również w czasie koncertów obowiązuje dezynfekcja rąk oraz obowiązek zasłaniania nosa i ust.

Uber kicks

Naszim ostatnim bastionem była plama światła wylewająca się z leżącej pod naszymi nogami latarki. W ciemności, pokój gościnny zyskał nowy wygląd. Każdy mebel, czy przypadkowy błysk światła wyglądał jak przeciwnik.

- Uważaj! - krzyknął Dziadek Kotleta, wypadając przede mną. Stalowa gwiazda do rzucania odbita damasceńskim mieczem poleciała z powrotem w ciemność. Dziadek posłał w mrok parę japońskich przekleństw i doprawił to włoskimi klątwami.

- Dzięki... - ledwie to wypowiedziałem, a zasloniłem się przed ostrzem katany. Pół sekundy dzieliło mnie od niechybnej śmierci. Tarcza S.W.A.T., która została przechrzczone na S.L.O.T.A. przetrwała już nie jedno takie uderzenie - Do diabła, kto nas atakuje?

- Ninja - odparł emeryt, bacznie obserwując ciemność - Nająłem jednego, żeby nas ukatrupił.

- Że niby co zrobiłeś? - krzyknąłem, gdy po tarczy przejechało ostrze sierpa kusari-gama.

- No bo obejrzałem program, w którym mówili, że na miejsce zdarzenia szybciej przyjeżdża zamówiona pizza niż policja - stęknął, parując cios katany - szybki, cholernik... No to żem... założył agencję dostawców... pizzy... co to są wyszkoleni...

Uskoczyłem na bok, osłaniając

w warsztatach terapii zajęciowej. (...) Również dziękuję Dyrektor PCPR Alicji Rysiejko, bez której nie ma współpracy z PFRON-em w zakresie osób niepełnosprawnych. (...) Dziękuję Danielowi Supronikowi, który wykonał ogromną pracę przygotowującą całą tę koncepcję modernizacyjną. (...) Bardzo motywujące były dla mnie słowa Bożeny Jelskiej-Jaroś, która mówiła że „wiele osób niepełnosprawnych z terenu Powiatu Sokólskiego siedzi w domach po zakończeniu edukacji w SOSW, bo nie ma dla nich miejsca na WTZ. (...) Dziękuję Kazimierzowi Łabieńcowi, który zawsze był blisko osób niepełnosprawnych. (...) Naszym celem i misją jest wsparcie osób niepełnosprawnych, jeśli my im nie zagwarantujemy miejsc pracy, to nikt inny tego nie zrobi.

KGA

prawdziwe prawdziwki

ramię i szyję. Ostrze miecza zamachowca przeszło nad tarczą, przecinając mi policzek.

- Czy ty żeś do reszty oszalał? Musiałeś na nas testować tego typu usługę?

- Przyznam - mruknął dziadek, wykorzystując chwilę spokoju - Nie do końca to przemyślałem. Człowiek się uczy całe życie...

- Jeśli ktoś nam nie pomoże, to niewiele nam tego życia zostało! - warknąłem.

Z ciemności wyleciało pół tuzina shurikenów. Cztery z nich wbiły się w moją osłonę. Dziadek cudem ominął dwie gwiazdki.

Dysząc ciężko, uniosłem tarczę wyżej, czekając na kolejny atak... który nie nadszedł.

- Giga pizza salami... - usłyszeliśmy z ciemności. Dostawca chrząknął, jego głos stał się zimniejszy - Nic osobistego, dzieciaku, ale... Już jesteś martwy.

- Nani? - spytał ninja, który polskiego ewidentnie nie rozumiał. Rozległo się ciche cziiiiik. Błysnął okrągły nóż do pizzy. Zobaczyłem kontur zamachowca bez głowy, który upadł na dywan. W światło wszedł studenciak z zakrwawionym nożem w jednej ręce i z przesyłką w drugiej.

- To będzie czterdzieści pięćdziesiąt - poinformował lekko sepleniąc. Patrzyłem nieco zdezorientowany, jak dziadek podchodzi do dostawcy i odlicza mu parę banknotów.

- To ten, napiwek... i sobie możesz parę sztuk uzbrojenia od tego typka w czarnej piżamie zabrać - skinął na skrytobójcę - I może w tym wdzianku ma portfel, to zabierz co tam ma.

- Spoko. Dzięki - dostawca się uśmiechnął - Wynieść kolesia?

- Nie tam, sam się tym zajmę. Wpuszczę rano kury do domu. Jak już wyhodowałem im te zęby to niech z nich korzystają...

Kamyk

Sesja Rady Powiatu z nową Skarbnik

Podczas XXVIII Sesji Rady Powiatu Sokólskiego 25.09. powołano Annę Jolantę Piszczatowską do pełnienia funkcji Skarbnika Powiatu.

Starosta Sokólski Piotr Rećko, Przewodniczy Rady Powiatu Krzysztof Krasiński, Zarząd oraz radni złożyli gratulacje nowej Skarbnik i życzyli sukcesów oraz owocnej pracy.

Dyrektor Finansowy Daniel Supronik przedstawił informację Zarządu Powiatu z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze 2020 r. oraz planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Część dotyczącą przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnych PZOZ przedstawiła Anna M. Aniśkiewicz Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych.

Projekt uchwały w sprawie zamiaru utworzenia samorządowego zakładu budżetowego - Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Suchowoli zreferował Dyrektor Wydziału Finansowego Daniel Supronik. Powiat Sokólski realizuje zadania ustawowe z zakresu pomocy społecznej, w tym także



na rzecz osób niepełnosprawnych. Jedną z form jest zapewnienie możliwości rehabilitacji społecznej i zawodowej. Temu celowi służy powołanie PZAZ w Suchowoli, jako jednostki powiatowej w formie samorządowego zakładu budżetowego. Zakład stworzy miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych w celu przygotowania ich do znalezienia zatrudnienia na otwartym rynku pracy. W zakładzie możliwe też będzie prowadzenie rehabilitacji społecznej, ruchowej poprzez organizowanie szkoleń, warsztatów, różnych form integracji. Potrzeba utworzenia jednostki została podyktowana zarówno

oczekiwaniem środowiska osób niepełnosprawnych na możliwość nabycia nowych kwalifikacji zawodowych i społecznych, ale również oczekiwaniem i zainteresowaniem przedsiębiorców, którzy wyrażają zainteresowanie współpracą z podmiotami ekonomii społecznej.

Głos w tej sprawie zabrał również Starosta Sokólski Piotr Rećko. Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie projektu Zakładu Aktywizacji Zawodowej. Przede wszystkim dziękuję Jarosławowi Sulikowi, który ma ogromne doświadczenie, jeśli chodzi o pracę



ISSN 2450-999X

Wydawca:

Stowarzyszenie „Towarzystwo Ziemia Sokółka”

Redakcja: ul. Białostocka 28
16 -100 Sokółka

redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl

Redaktor naczelna: Aneta Tumiel